

Użytecznik. Jak poukładać miasto

2 cz.

Kościół Najświętszej Marii Panny

Fascynujące, zaskakujące, trochę śmieszne, trochę poważne - takie może być poznanie dziedzictwa i krajobrazu miasta. Chcemy, aby była to twórcza i pełna emocji przygoda. Dlatego stworzyliśmy ten *Użytecznik*, pełen pomysłów na aktywności dla małych i dużych.

Z *Użytecznika* mogą korzystać rodzice z dziećmi w różnym wieku, babcie i dziadkowie z wnukami, wujkowie i ciocie z dziećmi, starsze rodzeństwo z młodszym - każdy, kto jest chętny, by poznawać swoje otoczenie w niebanalny sposób. Mamy nadzieję, że *Użytecznik* przyda się również nauczycielkom i nauczycielom poszukującym nowych, rozwijających aktywności dla swoich uczniów i uczennic.

Krajobraz miasta może być inspiracją do zabawy, niezwykłych poszukiwań, twórczych działań, artystycznych eksperymentów czy konstruktorskich wyzwań. Ale przede wszystkim krajobraz to nasze wspólne dobro, o które warto zadbać.

Kościół Najświętszej Marii Panny w Poznaniu

1430-1448

TROCHĘ WIEDZY

- 4 **Czy miejsce może przechować
pamięć wydarzeń?**
- 5 **Architektura gotyku**
- 6 **Szkoła Henryka Brunsberga**
- 7 **Przerwana budowa**
- 8 **Ochrona kościoła**

DO DZIEŁA!

- 9 **Mam oko do gotyku!**
 - 11 **Strzelista wieża**
 - 12 **Gotyk w praktyce**
 - 14 **Kości opowieści - stwórz legendę**
 - 16 **Zbuduj model kościoła
Najświętszej Marii Panny**
-

Czy miejsce może przechować pamięć wydarzeń?

Kościół Najświętszej Marii Panny w Poznaniu (w skrócie kościół NMP) według średniowiecznych kronik nosił nazwę *Sancta Maria in Summo Posnaniensis*, czyli „Najświętszej Marii Panny na grodzie”. Jest to być może najstarsza świątynia na ziemiach polskich poświęcona Matce Boskiej. Niezwykła nazwa kościoła przez stulecia przechowywała pamięć o grodzie, który był pierwszą stolicą Polski. To tu, na Ostrowie Tumskim, przez 300 lat mieszkali władcy historycznego państwa.

W miejscu, w którym dziś stoi gotycki kościół, wcześniej znajdował się pałac (palatium) Mieszka I i kaplica wybudowana po 965 roku dla jego żony Dobrawy. Ślady tych budowli odkryli archeolodzy prowadzący wykopaliska wokół kościoła NMP. W czasie najazdu czeskiego księcia Brzetysława w 1038 roku kaplica Dobrawy uległa zniszczeniu. Świątynię odbudował Kazimierz Odnowiciel. Istniała ona do XV wieku.



Fragment zachodniej elewacji kościoła Najświętszej Marii Panny, fot. J. Tritt, wł. CTK TRAKT



Wówczas rozebrano ją i przystąpiono do budowy nowego kościoła w stylu gotyckim, który stoi na Ostrowie Tumskim do dziś.

Dzięki temu, że udało się zachować kościół NMP do naszych czasów, ochronił on także samo miejsce i pamięć o naszej przeszłości.

Czy wiesz, że w renesansie gotyk uważany był za styl barbarzyńskich plemion - Gotów?

Czy wiesz, że ten gotycki kościół nie był kiedyś zabytkiem?

Czy wiesz, że kiedyś nie istniały pojęcia „zabytek” i „ochrona zabytków”?

Architektura gotyku

Kościół NMP wybudowano w XV wieku dzięki staraniom biskupa Andrzeja z Bnina. Wzniesiono go w modnym wówczas stylu gotyckim. Jego istotą były proporcja, liczba i blask. Klucz do zaprojektowania gotyckich budowli to wiedza matematyczna. Dzięki niej średniowieczni mistrzowie projektowali budynki i tworzyli skomplikowane geometryczne dekoracje (maswerki, witraże). Blask, czyli światło wprowadzały w świątynne mury kolorowe witraże okienne.

Architektura gotyku pięła się ku niebu. Budowle reprezentujące ten styl są wysokie i strzeliste. Łuk ostry (ostrołuk), charakterystyczny dla gotyckich świątyń, to dynamiczny kształt, który niczym grot strzały pokazuje kierunek, w którym podąża budowla. Dzięki łukowi ostremu budowniczowie mogli wykonywać skomplikowane sklepienia.

Mistrzów średniowiecza inspirowała natura, którą uważali za dzieło Boga. Ornamenty i dekoracje naśladują formy kwiatów i roślin. Liczby, rośliny i zwierzęta nigdy nie są tylko ozdobą, ale mają ukryte symboliczne znaczenia.

Elewacja zachodnia

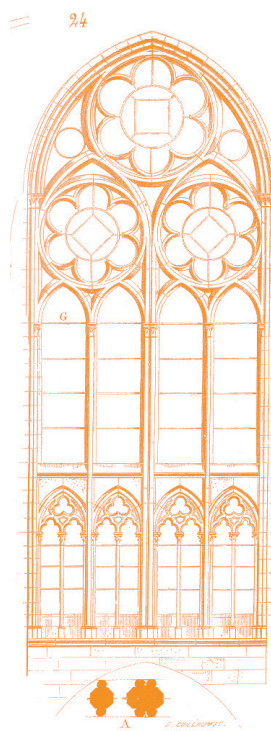
Schodkowy szczyt zachodniej elewacji kościoła NMP przecina dziewięć pomalowanych na biało blend zakończonych ostrołukami. Blendy to płytkie, dekoracyjne wnęki w murze, które przypominają zamurowane okna. Tworzą one rytmiczną dekorację szczytu i nadają mu strzelisty wygląd.

Efektownym zwieńczeniem elewacji jest 12 pinakli z kwiatonami, czyli ozdobnymi formami przypominającymi rośliny. Nad centralną blendą zamiast pinakla wybudowano (zapewne w XVIII wieku) sygnaturkę, czyli małą, wieloboczną wieżyczkę. Poniżej znajdują się trzy półkoliście zamknięte okna ustawione na osi. Wiele średniowiecznych zdobień architektonicznych uległo z czasem zniszczeniu. Kwiatony naprawiono w XIX wieku. Mają one inny kształt i kolor niż wcześniejsze elementy.

Elewacja południowa

Choć mieści się tu główne wejście do świątyni, elewacja południowa jest dużo mniej efektowna niż elewacja zachodnia. Do kościoła wchodzimy przez ostrołukowy portal wykonany z profilowanych, glazurowanych cegieł. Drewniane drzwi w stylu neogotyckim pochodzą z XIX wieku. Ściana podzielona jest ozdobnymi lizenami na 3 części. Lizeny to pionowe, płaskie występy w murze. W każdej z części umiejscowiono wysokie, ostrołukowe okno. Jedno z okien mieszczące się nad wejściem do budynku jest zamurowane.

Pierwotnie cała dekoracja kościoła miała być dużo bogatsza, ale nie udało się jej w pełni zrealizować.



Maswerk, ryc. z *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XIe au XVIe siècle*, wł. domena publiczna



Gotycki pinakiel, ryc. z *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XIe au XVIe siècle*, wł. domena publiczna

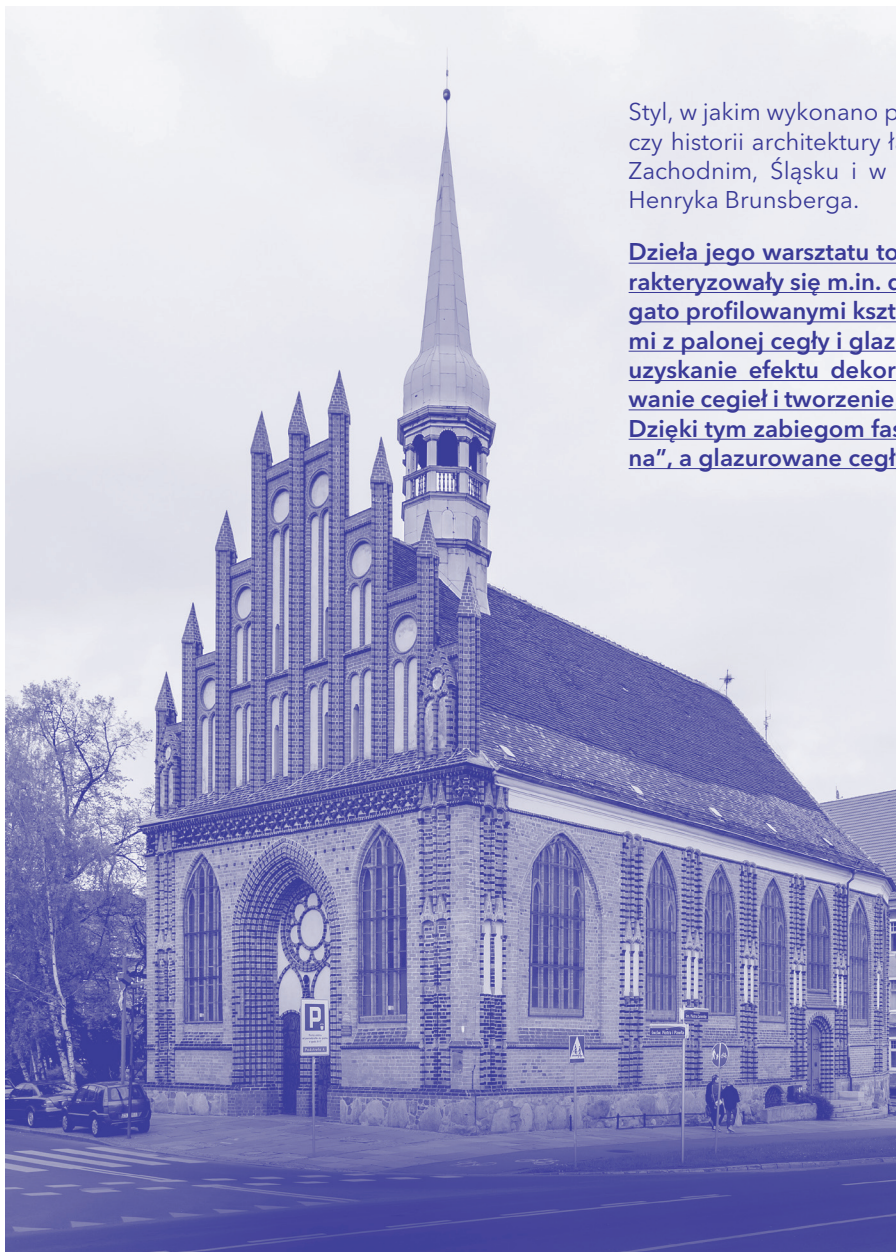


Kwiaton, ryc. z *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XIe au XVIe siècle*, wł. domena publiczna



Elewacja południowa kościoła Najświętszej Marii Panny, fot. M. Felis, CC BY-SA 3.0 PL

Szkoła Henryka Brunsberga



Styl, w jakim wykonano poznański kościół, wielu badaczy historii architektury łączy z działającą na Pomorzu Zachodnim, Śląsku i w Wielkopolsce szkołą mistrza Henryka Brunsberga.

Dzieła jego warsztatu to budowle z cegły, które charakteryzowały się m.in. delikatnymi maswerkami, bogato profilowanymi kształtkami i ozdobnymi szczytami z palonej cegły i glazury. Ciekawym sposobem na uzyskanie efektu dekoracyjności ścian było kolorowanie cegieł i tworzenie z nich barwnych kompozycji. Dzięki tym zabiegom fasada stawała się „przestrzenią”, a glazurowane cegły połyskiwały w słońcu.

Kościół św. Piotra i Pawła w Szczecinie, przykład realizacji szkoły Henryka Brunsberga, fot. A. Savin, Wikimedia Commons

Kościół NMP wykonano z czerwonej, matowej cegły przetykanej cegłą glazurowaną. Cegły ułożono w tzw. wątek gotycki. Dekoracja jest uproszczona i dużo skromniejsza niż inne dzieła szkoły Brunsberga, ale wyraźnie do niej nawiązuje.

Przerwana budowa



Kościół Najświętszej Marii Panny od strony północnej, fot. CVK, wł. CTK TRAK

Kiedy patrzymy na kościół NMP, dostrzegamy, że wygląda on na niedokończony. Rzeczywiście jego budowa toczyła się ze zmiennym szczęściem.

Budowla wznoszona była długo, od 1430 roku do uroczystego poświęcenia w roku 1448. Prawdopodobnie w związku z brakiem środków nie udało się zrealizować pierwotnego planu zbudowania większego kościoła. Powstała ostatecznie trójnawowa świątynia z obejściem, z dużo skromniejszą, niż zamierzano, dekoracją.

Sytuację komplikowały także zmiany wykonawców budowlanych. Prace rozpoczął warsztat Hanusza Prusa związany ze znakomitą szkołą pomorskiego architekta Henryka Brunsberga, a zakończyli lokalni budowniczowie. Dzięki zachowanym rachunkom i kronikom znamy ich imiona: byli to murator z Kościana Jan Lorek i Mikołaj z Poznania wraz z synem, także Mikołajem.

Lokalne warsztaty nie były prawdopodobnie w stanie wykonać skomplikowanych dekoracji z glazury, więc upraszczały je. W efekcie widać różnicę w potraktowaniu elewacji: północna jest dużo skromniejsza i wykonana mniej starannie niż południowa. Zdarzały się także błędy, np. w wykonaniu sklepień, które spowodowały ich późniejsze częściowe zawalenie w XVIII wieku.

Ochrona kościoła

Kościół NMP wymagał odnowienia już w XVI wieku. Upływający czas, powodzie i brak remontów źle na niego wpływały. W XIX wieku budowla była już w tak złym stanie technicznym, że Prusacy zdecydowali się na jej rozbiórkę i licytację cegieł. Taki los spotkał w tym czasie wiele starych świątyń.



Biskup Ignacy Raczyński robił wszystko, by uratować kościół. Świątynia przestała być jednak kolegiatą i została wydzierżawiona na magazyn. W takim stanie zobaczył ją przyszły następca tronu Prus, Fryderyk Wilhelm IV. Władca, który interesował się historią i sztuką, dostrzegł zabytkową wartość budowli i przekazał kwotę na jej modernizację.

W całej Europie rosła w tym czasie świadomość historyczna i rozpoczął się ruch ochrony zabytków. Gotyk, który jeszcze w czasach renesansu uznawano za styl barbarzyńskich Gotów, teraz był uważany za cenny i wart ochrony. Nadworny architekt Fryderyka Wilhelma, Karl Friedrich Schinkel, uznał kościół NMP za przykład czysto niemieckiej architektury.

Dla Polaków był on z kolei symbolem polskości. W XIX wieku, gdy państwo polskie nie istniało, podtrzymywanie pamięci o jego historii było bardzo ważne, dlatego Polacy podejmowali walkę o zachowanie świątyni związanej z początkami państwowości.

Kościół Najświętszej Marii Panny oraz psalteria w okresie dwudziestolecia międzywojennego, fot. R. S. Ulatowski, 1919-1939, wł. Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, źr. www.cyryl.poznan.pl

Kapituła katedralna rozpoczęła zbiórkę funduszy na renowację „starożytnego”, jak go wówczas nazywano, zabytku. Do ratowania budynku włączyło się Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskiego i zwykli ludzie – mieszkańcy Poznania. Wszystkich połączyło marzenie, by kościół „(...) pozostawić Potomności, jako drogą spuściznę po naszych Przodkach, (...) jako (...) świątynię, z którą (...) łączą się rozmaite z czasów pierwiastkowego naszego chrześcijaństwa początki”.

Odnowiony kościół poświęcono ponownie w 1862 roku.

Mam oko do gotyku!



Wyruszcie na wspólną wyprawę badawczą po Ostrowie Tumskim, by z bliska przyjrzeć się kościołowi Najświętszej Marii Panny. Zbierzcie na jego temat jak najwięcej informacji, które przydadzą się Wam w dalszych poszukiwaniach.

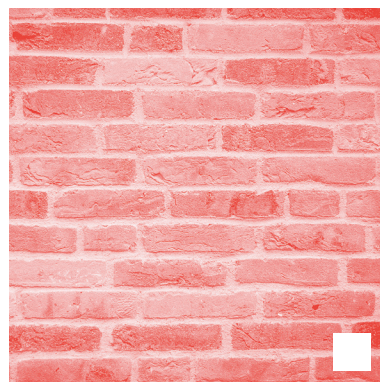
Budynki, tak jak ludzie, mogą posiadać pewien styl. Składają się na niego różne, czasem drobne elementy: budulec, kolory, kształty, typy zdobień. Waszym zadaniem będzie odkrycie, w jakim stylu zbudowany został kościół i po czym właściwie możemy go rozpoznać.

DO WYKONANIA ZADANIA POTRZEBNE BĘDĄ:

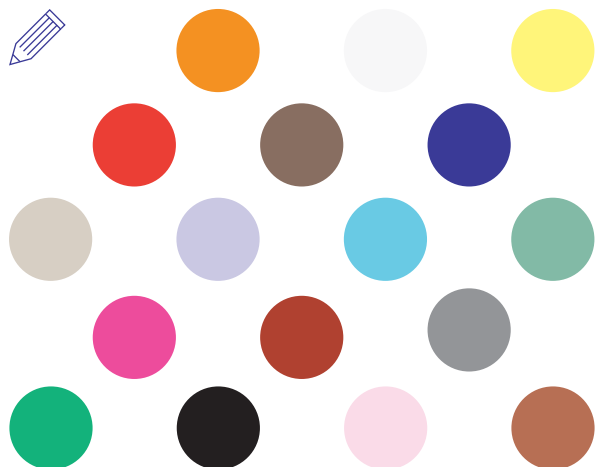
- ołówek
- sztywna podkładka



1. Podejdźcie do budynku, możecie go dotknąć i sprawdzić jego solidność. Z czego zbudowany jest kościół? Zaznaczcie obrazek przedstawiający materiał budowlany, którego użyli jego twórcy.

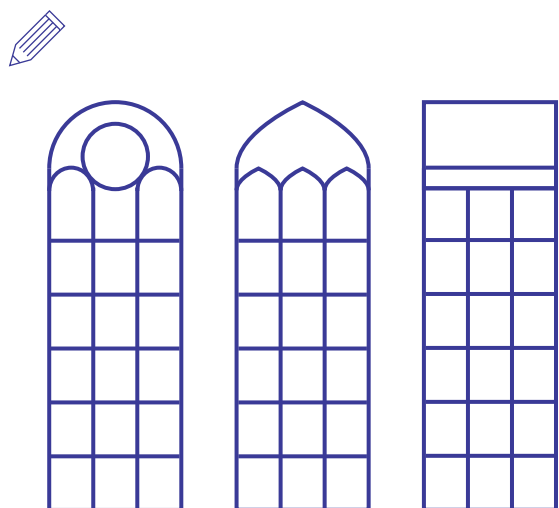


2. Cegły są jednym ze znaków rozpoznawczych kościoła NMP, a dokładniej różne ich odcienie, tworzące barwne kompozycje, cudownie mieniające się w promieniach słonecznych. Jakie kolory dostrzegacie? Otoczcie pętlą te, które udało Wam się znaleźć.



3. Przyjrzyjcie się uważniej budynkowi. Zwróćcie uwagę na jego zdobienia, na przykład na szczyt fasady (reprezentacyjnej, przedniej części), który przypomina nieco schodki (od tego właśnie pochodzi jego nazwa - szczyt schodkowy). Jest on ozdobiony dziewięcioma białymi blendami, czyli oszukanyimi, ślepyimi oknami. Niektóre z nich wypełnione są witrażami - ozdobnymi, kolorowymi szkiełkami, które tworzą barwne obrazy. Każdy budynek składa się z całej gamy kształtów, jednak bywa tak, że niektórych z nich jest więcej niż innych, co sprawia, że budowla jest charakterystyczna.

Przypatrzcie się kształtom okien, szczególnie ich górnej części. Jaki kształt ma większość z nich? Otoczcie pętlą kształt, który dostrzegacie najczęściej.



4. Udajcie się na spacer po wyspie. Czy gdzieś w pobliżu dostrzegacie budowlę, która nieco przypomina obejrzany przez Was kościół? Spróbujcie znaleźć przynajmniej pięć wspólnych elementów!

Wytęście swój wzrok!



Ostrów Tumski, 2012, fot. CTK TRAKT

Strzelista wieża



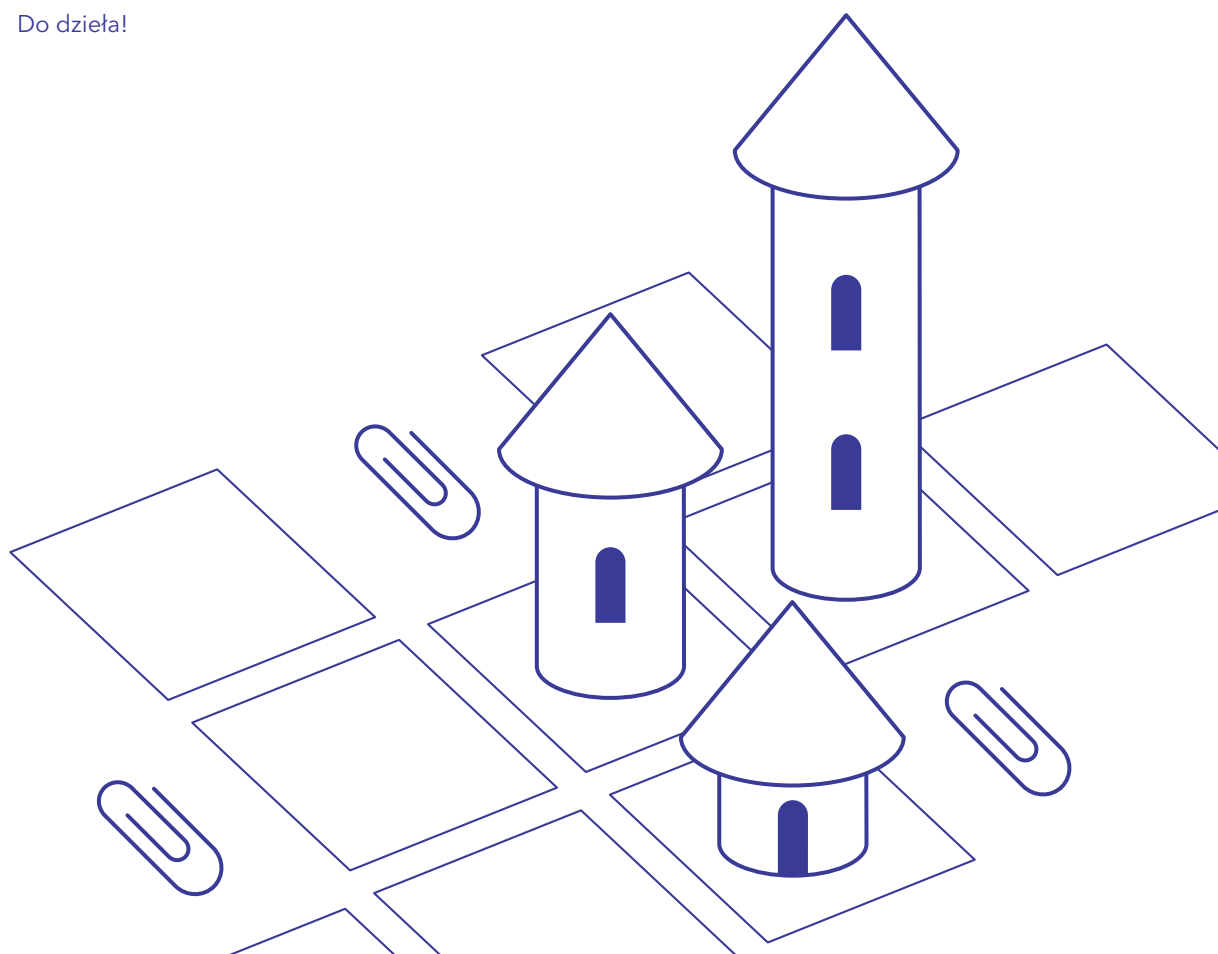
Jak już zapewne zauważyliście, jednym ze znaków charakterystycznych budowli gotyckich są strzeliste wieże - wysokie konstrukcje, sięgające czasem niebotyczne rozmiary. Bywają tak ogromne, że nie jesteśmy w stanie nadziwić się, w jaki sposób się utrzymują. Te strzeliste wieże, sięgając jak najbliżej nieba, miały dawać ludziom poczucie bliskości z Bogiem. Zbudowanie ich nie było jednak takie proste. Wymagało od architektów zastosowania specjalnych rozwiązań, umocnień, dzięki którym nie musimy obawiać się o zawalenie się tych budowli. Czy potraficie zbudować tak ogromne wieże, które byłyby stabilne i mogłyby się spokojnie utrzymać? Sprawdźmy to!

Waszym zadaniem będzie zbudowanie jak najwyższej wieży z jednego z wybranych materiałów (np. rolek, kartek łączonych spinaczami czy słomek). Możecie z niego korzystać bez ograniczeń, zadbajcie więc o to, by wybranego przez Was budulca było pod dostatkiem! Wasza budowla ma być strzelista, ale i stabilna. Jedynym ograniczeniem jest czas. Ustalcie sobie limit: 10, 15 minut? Niech to będzie dla Was wyzwaniem! Tik, tak, tik, tak...

Do dzieła!

DO WYKONANIA ZADANIA POTRZEBNE BĘDĄ (DO WYBORU):

- rolki po ręcznikach papierowych lub papierze toaletowym
- kartki
- papierowe talerze
- słomki
- patyczki do szaszłyków
- plastikowe opakowania
- spinacze



Gotyk w praktyce



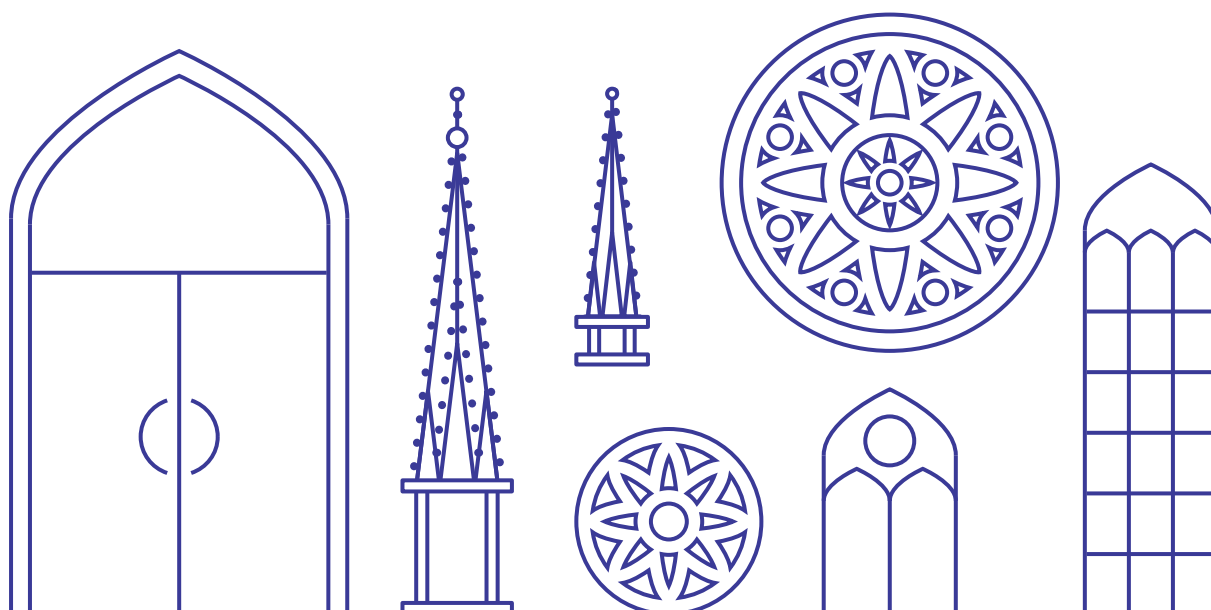
Wicie już, co charakteryzuje styl gotycki: można go rozpoznać po strzelistych wieżach, schodkowym szczycie, który bardzo często ozdabiają blendy, cudnych witrażach przedstawiających różne sceny z życia świętych, kwiecistych ozdobach, ceglach i dominującym ostrołukowym kształcie.

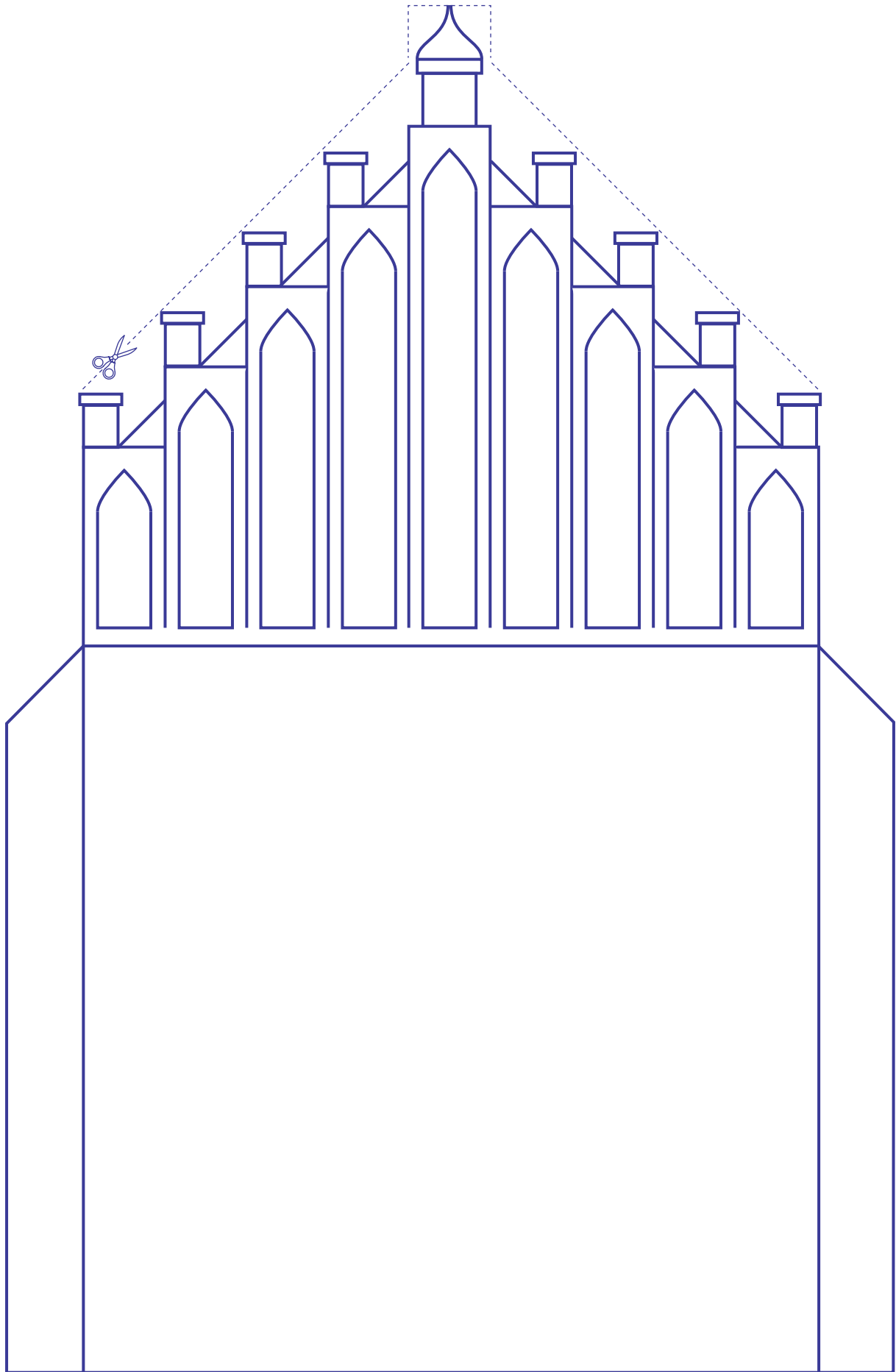
Macie teraz niepowtarzalną okazję, by wcielić się w budowniczych takiego gotyckiego budynku. Znacie już elementy składające się na ten styl, wicie, co go wyróżnia, zatem do dzieła!

1. Przygotowany karton zegnijcie na pół.
2. Na jednej z połów odrysujcie szablon kościoła. W ten sposób powstanie konstrukcja, którą będzie można postawić na jednym z zagiętych boków.
3. Skorzystajcie z już zdobytej wiedzy. Z czego zbudowany jest gotycki kościół? Jakie kształty w nim dominują? Wytnijcie z *Użytecznika* przygotowane elementy stylu gotyckiego - rozety, czyli owalne okna wypełnione kwiatową ozdobą, pinakle, czyli małe ozdobne wieżyczki, blendy, okna - i ułóżcie je na swojej budowli. Możecie wydrukować i wyciąć więcej elementów.
4. Wykorzystajcie wnioski z własnej obserwacji. Jak powinniście ozdobić budynek? Przypomnijcie sobie, jakie motywy chętnie stosowali dawni twórcy. Stwórzcie budynek, który jak najlepiej zobrazuje cechy gotyku. Do dzieła!

DO WYKONANIA ZADANIA POTRZEBNE BĘDĄ:

- karton, na którym odrysujecie szablon kościoła
- wycięte z *Użytecznika* elementy stylu gotyckiego
- nożyczki
- klej
- kredki, pisaki
- bibuła





Kości opowieści - stwórz legendę



Ostrów Tumski to kopalnia legend. Wybierzcie się na ich wspólne odkrywanie! Będąc obok kościoła NMP, rozejrzyjcie się uważnie w poszukiwaniu pewnego wyjątkowego głazu. Znajduje się on w cokole budowli, czyli najniższej części jej zewnętrznej ściany. Szukajcie tego, który ma w sobie bardzo charakterystyczne, głębokie rysy, rowki, będące tematem aż dwóch legend! Jedna z nich mówi, że dzielni wojowie, nim wyruszyli na bitwę, ostrzyli o ten kamień swoje miecze, bo wtedy zyskiwały nadprzyrodzoną moc, a oni ochronę. Druga legenda w zupełnie inny sposób tłumaczy powstanie tych śladów - według tej wersji rysy to pozostałość po działaniu diabelskich pazurów, które bardzo chciały zniszczyć kościół, ale - jak widać - bezskutecznie. Wicie już zapewne, że w każdej legendzie jest choćby ziarenko prawdy, a poza tym ich treści pokazują nam, jak ludzie dawniej postrzegali świat. Są nieocenionym źródłem wiedzy o życiu, pracy i rozrywkach dawnych mieszkańców miasta. Zazwyczaj wczytujemy lub wsłuchujemy się w legendy, tym razem jednak spróbujcie je samodzielnie stworzyć!

Wykonajcie własne kości opowieści - w klasycznej wersji są to sześciennie kostki, na których ścianach znajdują się symboliczne, uproszczone obrazki, czyli piktogramy. Zadanie możecie zrealizować w dwóch wariantach:

- na płaskich kamieniach (obrazki będą znajdowały się po obu ich stronach),
- na siatce sześcienu (obrazki będą znajdowały się na wszystkich sześciu ścianach i stworzą niepowtarzalny zestaw piktogramów).

By stworzyć dobrą historię, musimy pamiętać o elementach, które się na nią składają. Waszym zadaniem będzie więc przygotowanie zestawu kości zawierającego te elementy. Są to odpowiednio:

1. Bohater (poświęćcie mu trzy kości - dwie z nich będą zestawem postaci pozytywnych, trzecia negatywnych, w końcu potrzebny jest nam także jakiś czarny charakter), przykładowo: dziewczyna, chłopiec, starzec, zamaskowany bandyta.
2. Miejsce akcji (dwie kości), przykładowo: zamek, wyspa, las. Dajcie się ponieść wyobraźni, przeciwieństwo miejsce, w którym rozgrywa się akcja opowieści, może być powodem wielu dodatkowych perypetii!
3. Przedmioty (dwie kości) - w końcu nie od dziś wiadomo, że w każdej legendzie pojawiają się przed-

DO WYKONANIA ZADANIA POTRZEBNE BĘDĄ:

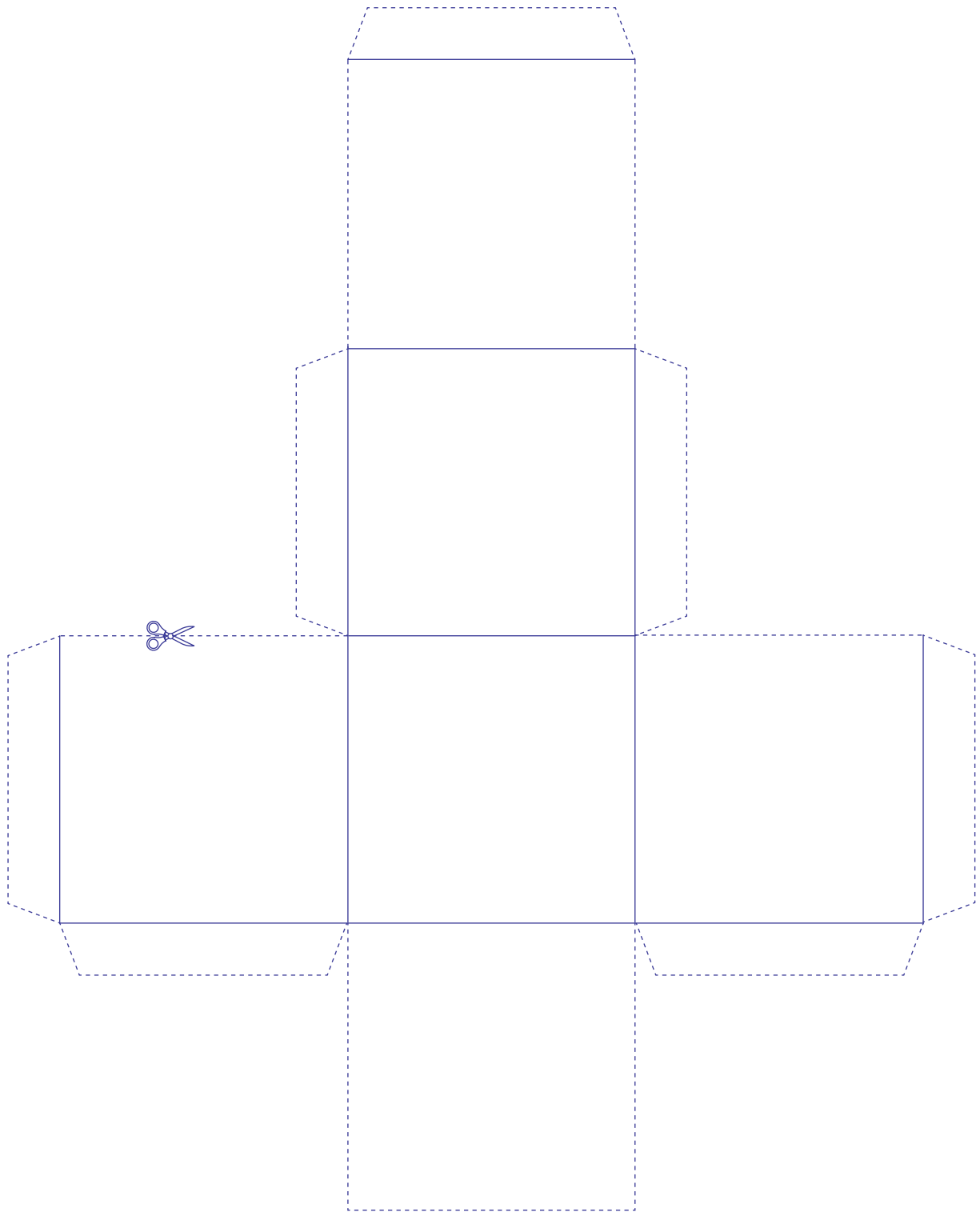
- dziewięć płaskich kamieni lub wycięta z *Użytecznika* siatka bryły sześcienu
- kredki, pisaki
- farby
- klej

mioty o magicznych właściwościach, które mogą pomagać bohaterom w wypełnieniu ich misji, rozwiązaniu zagadki lub ujsciu z życiem z każdej z niebezpiecznych przygód lub wręcz przeciwnie, przeszkadzać i być źródłem nieszczęść. Przykładowo: różdżka, pierścień, księga.

4. Istoty fantastyczne (dwie kości) - pojawiają się w większości legend. Dodają kolorytu, emocji, czasem są źródłem wiedzy na temat dawnych wierzeń ludzi. Mogą być dobre, złe, przerażające lub śmieszne. Przykładowo: smok, bazyliżek, gadający osioł.

Tworząc zestaw kości, zadbacie o to, by Wasza opowieść była pełna i bardzo intrygująca!

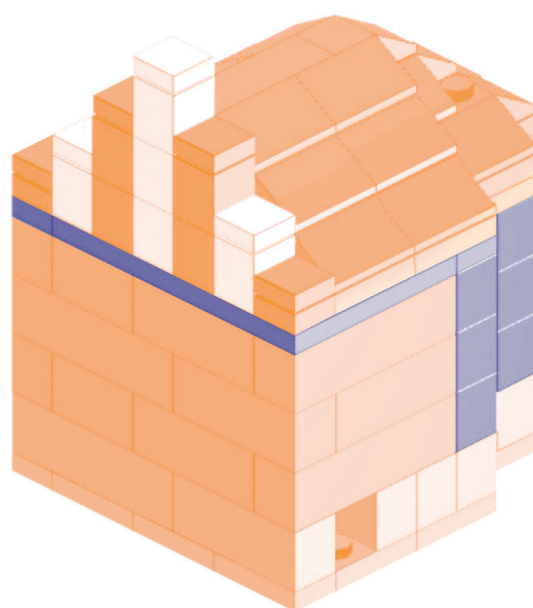
Wybierzcie takie symbole, które kojarzą Wam się z Ostrowem Tumskim, Poznaniem, Waszą najbliższą okolicą. Namalujcie je na kamieniach lub na bokach siatki sześcienu. W ten sposób przygotujecie kości, które będziecie mogli wykorzystać podczas rodzinnych wieczorów, wspólnych zabaw lub lekcji. Gdy kości będą gotowe, wypróbujcie je. Rzućcie dziewięcioma kamieniami lub poturlajcie dziewięcioma przygotowanymi kośćmi i ułóżcie wspólnie niesamowitą legendę. Możecie ją nawet zapisać, by stworzyć rodzinny lub klasowy zbiór legend dotyczących Waszego miasta, regionu, wybranych budowli czy postaci. Do dzieła!



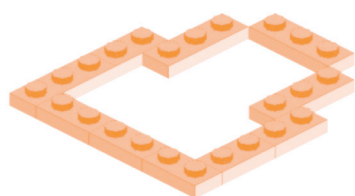
Zbuduj model kościoła Najświętszej Marii Panny



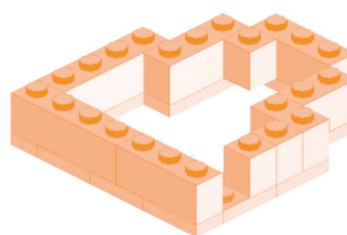
Wykorzystaj własne klocki i stwórz model zabytkowego obiektu z Poznania.
Pamiętaj o wyobraźni! Nie musisz ograniczać się do jednego koloru klocków.



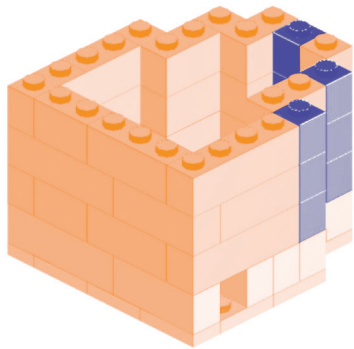
1 krok



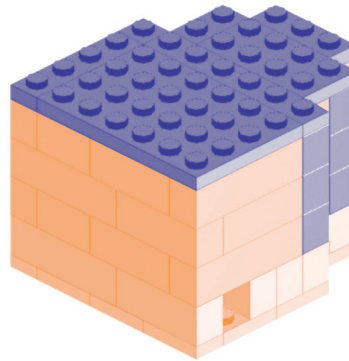
2 krok



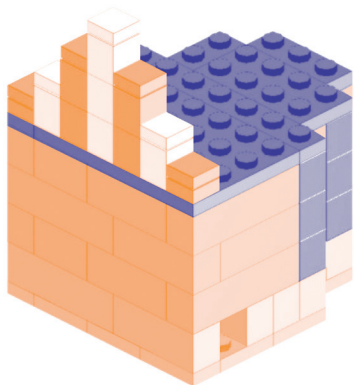
3 krok



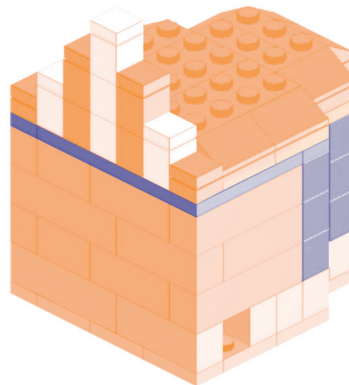
4 krok



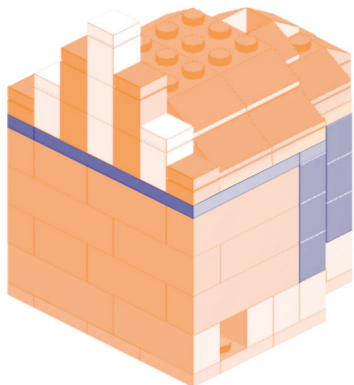
5 krok



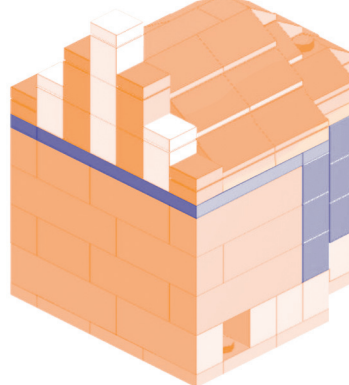
6 krok

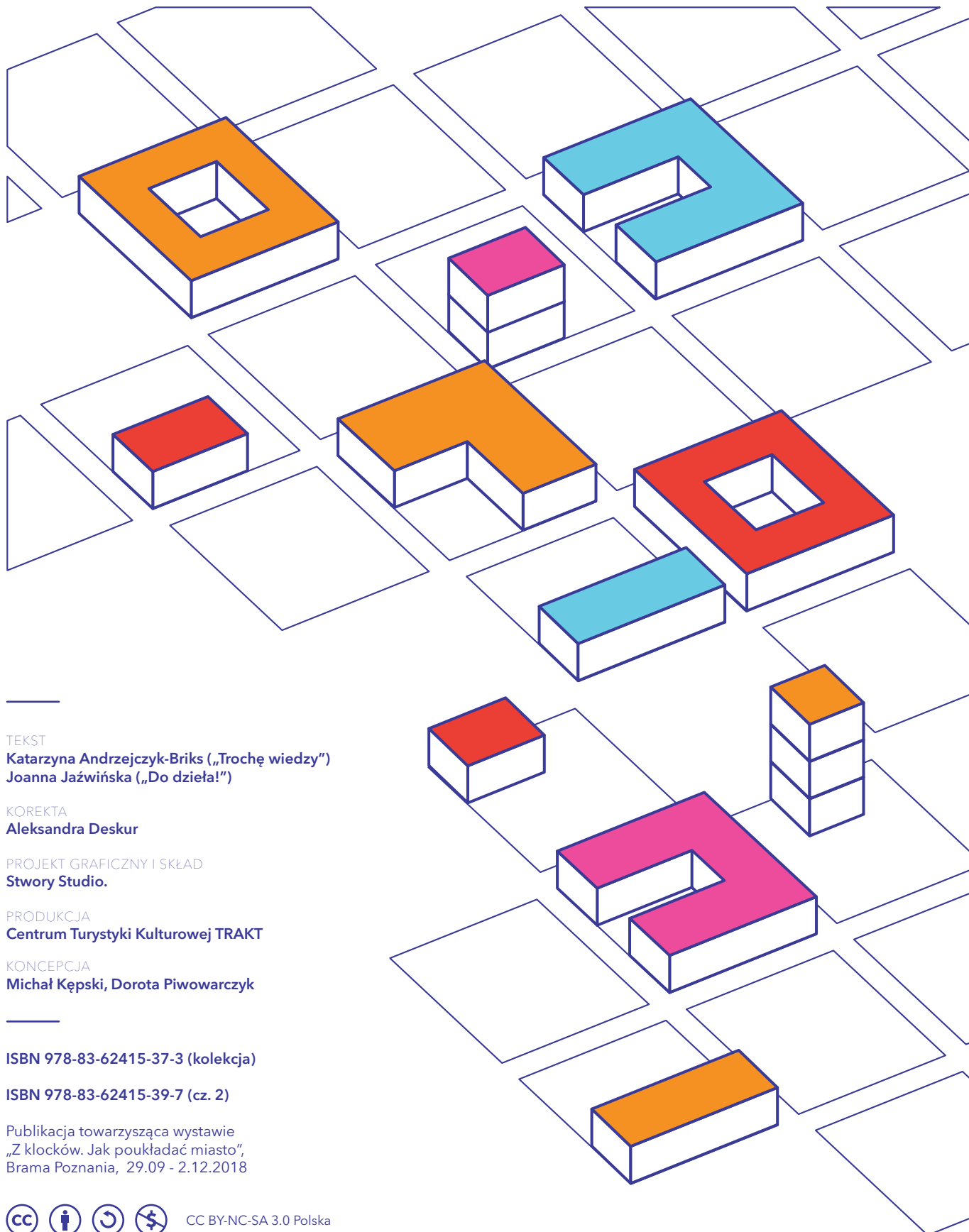


7 krok



8 krok





TEKST

Katarzyna Andrzejczyk-Briks („Trochę wiedzy”)
Joanna Jaźwińska („Do dzieła!”)

KOREKTA

Aleksandra Deskur

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD

Stwory Studio.

PRODUKCJA

Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT

KONCEPCJA

Michał Kępski, Dorota Piwowarczyk

ISBN 978-83-62415-37-3 (kolekcja)

ISBN 978-83-62415-39-7 (cz. 2)

Publikacja towarzysząca wystawie
„Z klocków. Jak poukładać miasto”,
Brama Poznania, 29.09 - 2.12.2018



CC BY-NC-SA 3.0 Polska

Poznań 2018

organizatorzy:



patronat:

Dofinansowano ze środków
Muzeum Historii Polski
w Warszawie w ramach
Programu „Patriotyzm Jutra”.

